Prąd Międzyrzecki Urząd

CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

№ 227. WARSZAWA, Czwartek 18 sierpnia 1932 r. Rok IX.

200 miljonów marek na koszty ruchu hitlerowskiego?

MOSKWA (PAT). „Prawda" drukuje artykuł, streszczający historję hitleryzmu, przytaczając jaskrawsze cytaty z antybolszewickich oświadczeń Hitlera i czyniąc z niego posłuszne narzędzie wielkiego przemysłu i finansów w walce przeciw klasie robotniczej. Zapłatę za jego usługi „Prawda" oblicza na 200 miljonów marek rocznie. Pismo stwierdza, że wzrost narodowych socjalistów uległ zahamowaniu i nie zdołał przeniknąć mas robotniczych, odchodzących od socjal-demokratów do komunistów. Obecnie znajduje się Hitler w trudnej sytuacji, nie mogąc spełnić obietnic wyborczych. Opozycyjnego stanowiska Hitlera wobec rządu von Papena „Prawda" nie traktuje poważnie, twierdząc, że „kapitał może każdej chwili zawezwać swych landknechtów z obozu hitlerowskiego nie zapominając jednocześnie o socjal-demokracji, której również zgodziłby się dać kilka tek. „Prawda" kończy, że komuniści niemieccy będą zwalczali hitleryzm i demaskowali socjal-demokratów.

Interwencja pokojowa w sporze boliwijsko-paragwajskim

WASZYNGTON (PAT). Amerykańskie państwa neutralne wysłały do rządu boliwijskiego notę pojednawczą. W nocie tej oświadczają, że jedyną ich troską jest sprawiedliwe rozwiązanie sporu, tak, by zarówno Boliwja, jak i Paragwaj nie czuły się pokrzywdzone, a ogólna sytuacja w Ameryce południowej nie uległa zmianie. W dalszym ciągu noty, państwa neutralne proszą Boliwję o przedłożenie konkretnych propozycyj, by dojść do porozumienia na zasadzie arbitrażu.

Mandżurja przeciwko koncentracji wojsk sowieckich

PARYŻ (PAT). Donoszą z Tokio: Mandżurski wiceminister spraw zagranicznych zaprotestował wczoraj u rządu sowieckiego przeciwko budowie koszar i przeciwko koncentracji oddziałów wojskowych w pobliżu Mandżuli, na terenie państwa mandżurskiego. Minister zażądał bezzwłocznego wycofania oddziałów sowieckich i przerwania budowy koszar.

Napięte stosunki chińsko-japońskie

PARYŻ (PAT). Donoszą z Szanghaju: chiński minister spraw zagranicznych Lo-Wen-Kan, złożył wczoraj publiczną deklarację, w której energicznie protestuje przeciwko nominacji gen. Muto na japońskiego ambasadora przy rządzie mandżurskim, ze specjalnemi pełnomocnictwami. Nominacja ta stanowi według ministra najbardziej charakterystyczny epizod podboju Mandżurji przez Japonję. Jest to pierwszy krok ku oficjalnemu uznaniu sytuacji, wytworzonej przez Japonje i prowadzi do aneksji Mandżurji.

PARYŻ (PAT). Mer Szanghaju zaprotestował dziś wobec konsula japońskiego przeciwko przybyciu do miasta uzbrojonych strzelców japońskich pod pretekstem zwiedzenia dawnego frontu.

Odlot balonu prof. Piccarda

DUEBENDORF (PAT). Dzisiaj o godz. 5.05 rano prof. Piccard wystartował do lotu w stratosferę. Na lotnisku zebrały się tłumy, które entuzjastycznie żegnały odlot balonu. Prof. Piccard oświadczył dziennikarzom, że zabiera ze sobą 650 kg. balastu.

Balon wzniósł się wolno w powietrze, kierując się ku wschodowi.

Zgon ś. p. Michaliny Mościckiej, Małżonki P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Dziś około 1 popoł. nadeszła do Warszawy żałobna wieść o zgonie ś. p. Michaliny z Czyżewskich Mościckiej, małżonki p. Prezydenta Rzplitej.

Zgon nastąpił dziś w południe w Spale. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Warszawie.

POWRÓT MIN. ZALESKIEGO

Powrót p. ministra Zaleskiego z urlopu wypoczynkowego do Warszawy spodziewany jest w dniu jutrzejszym.

URLOP MIN. PAPÉEGO

Komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku p. min. Papée wyjechał wczoraj na urlop wypoczynkowy.

WYJAZD DYREKTORA SOKOŁOWSKIEGO

Dyrektor departamentu handlowego ministerjum Przemysłu i Handlu, p. M. Sokołowski, wyjechał wczoraj na tygodniowy urlop wypoczynkowy do Muszyny i powróci w dniu 23-im b. m., aby wziąć udział w obradach bloku państw rolniczych.

KONFERENCJA EUROPY CENTRALNEJ I WSCHODNIEJ

PARYŻ (PAT). Członek delegacji francuskiej na konferencję lozańską Georges Bonnet któremu powierzona została misja przygotowania konferencji dla odbudowy Europy centralnej i wschodniej postanowił zwołać tę konferencję na dzień 5 września do miejscowości Stresa we Włoszech.

KS. WALJI PRZYBYŁ DO FRANCJI

PARYŻ (PAT). Książe Walji, który w towarzystwie księcia Jerzego przeprowadził inspekcję floty angielskiej na morzu śródziemnem, przybył dziś do Cannes. Według niektórych dzienników francuskich, książe Walji zamierza spędzić we Francji około trzech tygodni.

PROPAGANDA ANTYPOKOJOWA W SZKOŁACH

BERLIN (PAT). Frakcja niemiecko-narodowa zgłosiła w sejmie pruskim wniosek, domagający się wprowadzenia w szkołach wykładów o „zgubnych skutkach traktatów pokojowych".

BUNT W BOJÓWCE HITLEROWSKIEJ

BERLIN (PAT). Wśród oddziałów szturmowych Kolonji wybuch bunt, Szturmowcy odmówili posłuszeństwa komendantom, wskutek czego organizacje zostały rozwiązane.

GRABIEŻE I NADUŻYCIA

MOSKWA (PAT). Na zasadzie nowego dekretu o „ochronie własności społecznej" w Czelabińsku rozstrzelano dwuch hersztów bandy za dwa zbrojne napady na pociągi towarowe i 8 grabieży. Pozostałych 8 członków bandy skazano na dożywotnie więzienie.

MOSKWA (PAT). W Tagidzistanie wykryto nadużycia na miljon rubli. W Baszkirji wykryte nadużycia sięgają pół miljona rubli, w okręgu czeczeńskim i w okręgu Sormowo na sumę ćwierć miljona rubli. Wszystkie te nadużycia popełnione zostały w spółdzielniach sowieckich, których centrala przeprowadza obecnie dochodzenia celem oddania winnych pod sąd.

ALTERNATYWY NIEMIECKIE

Groźne, ciężkie chmury, które skłębiły się ostatnio nad kraterem nieustającego w swojej złowrogiej czynności wulkanu, jakim są powojenne Niemcy, od kilku dni trzymają w podwójnem napięciu uwagę całego świata. Walka o władzę w Rzeszy przybrała w dniach ostatnich szczególnie dramatyczne formy, wchodząc — jak się zdaje — w fazę decydującą.

Skomplikowana gra, jaką prowadzą z sobą dwaj najpoważniejsi obecnie partnerzy w Niemczech, gen. Schleicher, wódz Reichswehry, najsilniejszy, jak go jego niektórzy rodacy nazywają człowiek dzisiejszych Niemiec, i Adolf Hitler, wódz „nazi", bożyszcze tłumów, któremu 37 procent wszystkich wyborców w ostatniem głosowaniu do Reichstagu poprzysięgło na jedno skinienie obrócić w gruzy dzisiejszy porządek w Rzeszy — ta emocjonująca cały świat gra nie doczekała się jeszcze rozstrzygnięcia. Hitler odrzucił proponowany mu udział w rządach, domagając się całej władzy dla siebie. Sędziwy feldmarszałek, zasiadający na fotelu prezydenta Rzeszy, nie uznał w swojem prostem żołnierskiem sumieniu za możliwe ulec kategorycznym żądaniom exfeldfebla Hitlera, reprezentującego wprawdzie najsilniejszą grupę polityczną, nie posiadającego jednak zdecydowanej większości w narodzie.

Krótka, bezpłodna wizyta u prez. Hindenburga była już tylko ostatniem, formalnem — jak się sam Hitler w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Rheinisch-Westfalische Zeitung" uskarżał — ogniwem w całym łańcuchu kilkudniowych konferencyj z rządem Papena i Schleichera. Zaproponowano Hitlerowi wicekanclerstwo Rzeszy, oddawano mu nadto niepodzielną władzę w Prusach, pod jednym jednak warunkiem, że wejdzie personalnie — nie jako przedstawiciel swojej partji — do rządu, który zachowa charakter rządu prezydenckiego, a więc opartego na zaufaniu prezydenta, a nie na większości parlamentarnej. W ten sposób niewątpliwy twórca tego planu, gen. Schleicher, zamyślił odebrać niejako Hitlera jego partji, odsuwając go siłą faktu od duchowego w niej przewodnictwa i depopularyzując go w masach, zawiedzionych rażącą dysproporcją między światoburczemi hasłami Hitlera — wodza „nazi", a konkretnemi, podyktowanemi przez codzienne życiowe konieczności, posunięciami Hitlera — wicekanclerza, a nawet choćby kanclerza Rzeszy. Z drugiej strony sama partja narodowych socjalistów z jej zwartą organizacją militarną dałaby się w tym wypadku wprowadzić w orbitę wpływów Reichswehry i łacno stałby się mogła narzędziem gen. Schleichera zarówno do celów wewnętrznych, jak zewnętrznych. Koncepcja gabinetu Papen-Hitler była więc niejako pomostem do koncepcji otwartej dyktatury Reichswehry.

Hitler, który osobiście dałby się może wciągnąć do tej koncepcji (dowodzi tego poniekąd przebieg długotrwałych rokowań), stanąłby jednak w tym wypadku w jaskrawej sprzeczności z ideologją narodowego socjalizmu, której jednym z najbardziej zasadniczych momentów jest kult wodza (Führertum), stanowiący przeciwieństwo demokracji i parlamentaryzmu. A przecież gen. Schleicher usiłował wtłoczyć wodza narodowych socjalistów właśnie w ramy ustroju bądź co bądź konstytucyjnego i parlamentarnego, pozostawiając jedynie dalszą zresztą perspektywę pojednania hitlerowców z niemiecko-narodowymi i przeprowadzenia przy pomocy tych ostatnich korekty konstytucji wejmarskiej w duchu skrajnego, alę konserwatywnego nacjonalizmu. Korekta taka zaś w żadnym wypadku nie mogłaby dogadzać nastrojom mas, przesiąkniętych nawskroś demagogją hitlerowską i groziłaby podważeniem samej istoty kultu wodza.

Hitler nie dał się omamić perspektywą niezwłocznego objęcia władzy w niebezpiecznym dlań tryumwiracie i, woląc raczej zachować nienaruszony wpływ na masy, postawił warunki niemożliwe do przyjęcia. Warunki te określił jako identyczne ze słynnemi warunkami Mussoliniego po udałym marszu na Rzym, a więc zażądał stanowiska premjera, prawa dysponowania wszystkiemi ministerjami, przemianowania oddziałów szturmowych na milicję państwową oraz pełnomocnictwa co do dowolnej zmiany konstytucji. Przyjęcie takich warunków oznaczałoby dla gen. Schleichera poddanie się dyktaturze Hitlera, wszelkie dalsze rokowania zostały więc, oczywiście, uniemożliwione.

Jak wynika z ostatnich depesz berlińskich, Hitler nie rezygnuje jednak z dalszych prób natychmiastowego objęcia władzy, tym razem już bez niebezpiecznego pośrednictwa gen. Schleichera, czego dowodzą podjęte podobno rokowania z centrum. Grupa ta, przechylająca się od swego powstania po wojnie austrjacko-pruskiej w r. 1866 to na prawo to na lewo i popierająca ostatnio rząd Brüninga, liczy obecnie 76 posłów w Reichstagu, co w połączeniu z 229 posłami hitlerowskimi dałoby większość parlamentarną. Niektórzy wybitni centrowcy niejednokrotnie już wyrażali zdanie, iż jedynym sposobem pozbycia się teroru hitlerowskiego i uspokojenia w kraju byłoby oddanie władzy, obwarowane zresztą pewnemi warunkami, Hitlerowi, który sam zresztą niebawem skompromitowałby się wobec swoich zwolenników. Hitler znowu — jeśli wiadomości o jego kontakcie z centrum odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy — sądzi niewątpliwie, iż raz ująwszy ster władzy, nie odda go łatwo nikomu. Z drugiej strony jednak i Schleicher nie odda zadarmo władzy, którą bądź co bądź jeszcze mocno trzyma w swoich rękach.

Wielka gra, jaka toczy się obecnie o władzę w Niemczech, prowadzi więc do dyktatury Schleichera albo dyktatury Hitlera. Trzecia alternatywa — to dalsze zaostrzenie trwającej już w gruncie rzeczy oddawna, choć utajonej za zwodzącemi przesłonami, wojny domowej ze wszystkiemi jej konsekwencjami, z krwawem widmem komunizmu w perspektywie. Kto w tej walce, w której siły współzawodników są mniej więcej równe, zdobędzie palmę pierwszeństwa, trudno przewidzieć. W każdym razie Niemcy przeżywają obecnie głęboki wstrząs, który tak czy owak odbije się poważnie na ich gospodarczym i społecznym organizmie, a stanowi jednocześnie znaczne niebezpieczeństwo dla całej Europy.

Wit. W.

OŚWIADCZENIE KANCLERZA V. PAPENA

BERLIN (PAT). **Biuro Wolffa donosi z Londynu: kanclerz v. Papen udzielił dziś wywiadu berlińskiemu przedstawicielowi agencji Reutera. Na zapytanie dziennikarza, czy obecny gabinet będzie jeszcze urzędował do Świąt Bożego Narodzenia, kanclerz v. Papen odpowiedział: „będziemy jeszcze długo sprawowali władzę". Rząd niemiecki, według oświadczenia kanclerza, nie zamierza unikać parlamentu. Von Papen, składając to oświadczenie wydawał się, jak twierdzi korespondent, pełen ufności, że apel rządu do zdrowego rozsądku pod adresem poszczególnych stronnictw niemieckich nie będzie bezskuteczny, tembardziej, że stronnictwa te muszą sobie zdawać sprawę, że obecnie niema takiego rządu, któryby mógł zająć miejsce gabinetu von Papena.**

Kanclerz zainterepelowany o to, czy Hitler faktycznie żądał w konferencjach z nim, pełnej władzy, odpowiedział, że pod tym względem niema żadnych wątpliwości. Przywódca narodowych socjalistów przyznał, że w ciągu ostatnich 2 miesięcy dawał sobie tylko z trudnością radę ze swymi niecierpliwymi zwolennikami. Hitler oświadczył, że nie może wobec tego zgodzić się jedynie na udział w rządzie, lecz musi żądać niepodzielnej władzy. Hitler oświadczył wreszcie, że może popierać tylko taki rząd, któryby identyfikował się w zupełności z ruchem narodowo-socjalistycznym.

Na zapytanie korespondenta Reutera, czy Niemcy wystąpiłyby z Ligi Narodów w razie nieuznania postulatów niemieckich w dziedzinie militarnej, kanclerz v. Papen dał odpowiedź wymijającą, powołując się na oświadczenie gen. v. Schleichera. „Niemcy nie chcą się zbroić, lecz pragną, aby inne narody dotrzymały swego przyrzeczenia i rozbroiły się" — oświadczył kanclerz von Papen, dodając, iż spotkał się pod tym względem w Lozannie z zupełnem zrozumieniem ze strony MacDonalda.

Jak stwierdził następnie v. Papen, Niemcy nie zrezygnowały również z częściowej rewindykacji swych dawnych kolonij, jakkolwiek w sprawie tej nie doszło jeszcze do żadnych kroków dyplomatycznych z ich strony.

Kanclerz v. Papen wyraził w końcu nadzieję, że stronnictwo narodowo-socjalistyczne nie będzie usiłowało dążyć do swego celu w drodze nielegalnej. Kanclerz oświadczył, że otrzymał od Hitlera zapewnienia w tym sensie i niema powodu nie dowierzać mu. Na wszelki wypadek obecny rząd nie zawaha się przed poskromieniem siłą jakiegokolwiek zamachu stanu.

MOŻLIWOŚĆ WZNOWIENIA PERTRAKTACYJ Z HITLEREM

W berlińskich kołach politycznych oczekują jeszcze przed zebraniem się Reichstagu ponownych pertraktacyj między rządem Rzeszy a narodowymi socjalistami.

Utrzymuje się również wiadomość, iż gen. Schleicher przyjął w poniedziałek przywódcę narodowo-socjalistycznych oddziałów szturmowych kpt. Roehma.

* * *

Pewną sensacją jest komunikat partji hitlerowskiej. dementujący oświadczenie v. Papena na temat wygórowanych żądań, jakie miał postawić Hitler. Według tego komunikatu, twierdzenie jakoby Hitler w swoim czasie przyrzekł tolerować po wyborach rząd von Papena, obecnie zaś przyrzeczenia tego nie dotrzymał, jest nieprawdziwe.

Nieprawdziwe jest również dementowane już kilkakrotnie twierdzenie, jakoby przywódca narodowych socjalistów w czasie rokowań berlińskich domagał się nietylko kierownictwa gabinetu, lecz także oddania mu całej władzy rządowej w pełnym zakresie.

W odpowiedzi na powyższe inspiracje rząd Rzeszy wystąpił z ostrą odpowiedzią. Komunikat rządu Rzeszy podtrzymuje w całej rozciągłości twierdzenia, zawarte w komunikacie urzędowym o wyniku wizyty Hitlera u Hindenburga.

ŻYCIE GOSPODARCZE W NIEMCZECH SŁABNIE

Równolegle z powikłaniami politycznemi, sytuacja gospodarcza Niemiec nabiera coraz wyraźniej cech katastrofalnych. Najwymowniej o tem mówią liczby. dotyczące bilansu handlu zagranicznego Rzeszy.

Ogólny obrót towarowy Niemiec z zagranicą wciąż spada, przyczem saldo bilansowe, jakkolwiek jeszcze dodatnie, maleje w nadzwyczaj szybkiem tempie. W lipcu roku bież. saldo bilansu handlowego wynosiło 66 milj. marek, podczas, gdy w styczniu dochodziło do 102 miljonów, a w lipcu r. z. wynosiło 265 milj. Wywóz spada o wiele gwałtowniej niż przywóz, szczególniej wobec skurczenia się dostaw niemieckich do Rosji.

W związku ze słabnięciem tętna życia gospodarczego, na pierwszy plan wysuwa się w Niemczech kwestja bezrobocia. W dniu wczorajszym w urzędzie kanclerskim odbyły się dwie konferencje, dotyczące kwestji finansowania walki z bezrobociem. W konferencji brali udział: prezydent Banku Rzeszy dr. Luther oraz ministrowie finansów i gospodarki pod przewodnictwem kanclerza v. Papena. Konferencje kontynuowane będą w dalszym ciągu.

Związek Przemysłu Niemieckiego ogłosił deklarację, w której zwraca się przeciwko dotychczasowym programom walki z bezrobociem przy pomocy funduszów publicznych. Wszystkie te miljardowe projekty nie przyniosą, zdaniem Związku Przemysłu Niemieckiego, ożywienia gospodarczego. Poprawy gospodarczej można jedynie oczekiwać przez daleko idące obniżenie kosztów produkcji, aby przedsiębiorstwa mogły pracować z zyskiem.

Deklaracja związku przemysłu niemieckiego opowiada się dalej za ochotniczemi kadrami pracy. które mogłyby być podstawą dla wprowadzenia w przyszłości systemu przymusowego.

SZCZEGÓŁY NAPADU HITLEROWCÓW NA LUDNOŚĆ POLSKĄ

Napad hitlerowców na ludność polską, który miał miejsce w nocy z 14 na 15 b. m. w wiosce Głomsk, powiatu złotowskiego, dokonany był według z góry ułożonego planu przez oddziały szturmowe hitlerowców, przybyłe autami ciężarowemi z Lipki i Złotowa. Napastnicy, którzy uganiali się przez kilka godzin po wiosce w poszukiwaniu ofiar, pobili ciężko 3 Polaków: Brunona Gbura, Konrada Michalskiego i Kujawę, a ponadto dotkliwie poturbowali kilku innych, oraz zdemolowali zabudowania miejscowych gospodarzy Polaków, a między innemi doszczętnie zniszczono mieszkanie Klemensa Michalskiego. Posunęli się nawet tak daleko, że na zabawie straży ogniowej, odbywającej się tego dnia w Głomsku, oświadczyli, że dzisiaj dokonują napadu na Polaków. Należy podkreślić, że Głomsk leży w sąsiedztwie Zakrzewa, gdzie mieszka ks. dr. Bolesław Domański, prezes Związku Polaków w Niemczech i gdzie tego dnia odbywał się zlot organizacji polskich z pogranicza, Hitlerowcy dokonawszy zniszczenia w Głomsku, zamierzali udać się autami do Zakrzewa celem zamachu na ks. Domańskiego. W zamiarze tym jednak, jak słychać, miała im przeszkodzić policja. Dochodzenia przez władze policyjne zostały wszczęte rano dnia 15 i w wyniku ich zostało aresztowanych 10 uczestników napadu, których miało być około stu.

Konfiskata „Dnia Polskiego"

Wczorajszy numer „Dnia Polskiego" uległ konfiskacie, wobec czego powtarzamy dzisiaj rozpoczęty w skonfiskowanym numerze odcinek p. t. „Bezcenne archiwum".

KRONIKA ZAGRANICZNA
(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Międzynarodowa konferencja żydowska

Wczoraj w Genewie, zakończyła swoje obrady międzynarodowa konferencja żydowska, zwołana z inicjatywy „American Jewish Congress". W konferencji brało udział 130 delegatów z 25 krajów. Miała ona na celu przygotowanie wszechświatowego kongresu żydowskiego, zamierzonego na lato roku 1934. Na konferencji reprezentowana była ludność żydowska następujących krajów: Palestyny, St. Zjednoczonych, Anglji, Francji, Niemiec, Włoch, Polski, Rumunji, Jugosławji, Czechosłowacji, Grecji, Holandji, Austrji, Belgji, Szwajcarji, krajów skandynawskich, bałtyckich itd.

Dla przygotowania przyszłego kongresu, konferencja wybrała komitet wykonawczy, złożony z dwudziestu członków, w skład którego mieli wejść z ramienia Żydów polskich posłowie: Grünbaum, Rosmarin, oraz były senator Szereszewski jako przedstawiciel grupy niesjonistycznej. Grupa niesjonistyczna delegacji Żydów polskich zaprotestowała przeciw temu wyborowi, żądając dla siebie dwóch miejsc w osobach posła Wiślickiego oraz przedstawiciela żydowskich rzemieślników.

Wobec nieuwzględnienia przez konferencję tych żądań, grupa niesjonistyczna p. Szereszewskiego wycofała się z komitetu wykonawczego.

Incydent ten był w kuluarach konferencji żywo dyskutowany.

FRANCJA

KASACYJNA ROZPRAWA GORGUŁOWA. W najbliższą sobotę paryski trybunał kasacyjny rozpatrywać będzie skargę kasacyjną Gorgułowa. Koła prawnicze wyrażają opinję, iż trybunał odrzuci skargę kasacyjną.

W. BRYTANJA

OPTYMIZM NA GIEŁDZIE. Wyniki konwersji dwumiljardowej pożyczki wojennej 5-cioprocentowej wywołały duże ożywienie w kołach finansowych. Suma pożyczki, ofiarowanej do konwersji do 31 lipca, a więc w ciągu pierwszego miesiąca wyniosła 1.850 miljonów f., czyli 89 procent całej emisji.

Sfery giełdowe domagają się obecnie natychmiastowego zniesienia zakazu emisji publicznej akcji przemysłowych i pożyczek samorządowych na tutejszej giełdzie, co nastąpi zapewne w ciągu bieżącego miesiąca.

ROKOWANIA ANGIELSKO-IRLANDZKIE. Delegaci Irlandji, którzy zamierzali opuścić Ottawę w końcu tygodnia, pozostali, by kontynuować rozmowy z przedstawicielami Dominjów.

Rokowania pomiędzy Thomasem a przedstawicielem Irlandji O'Kellym trwają nadal, nie posuwając się jednak naprzód. Obejmują one wszystkie sprawy sporne pomiędzy Irlandją a Anglją.

NIEMCY

ROKOWAŃ ROZBROJENIOWYCH MIĘDZY FRANCJĄ A RZESZĄ NIE BYŁO. Agencja Havasa ogłasza z Berlina zaprzeczenie wiadomości, jakoby między Francją i Niemcami miały się rozpocząć bezpośrednie rokowania w sprawie rozbrojenia. Komunikat stwierdza, iż wiadomości te są conajmniej przedwczesne.

MIANOWANIE 50 KOMISARZY RZĄDOWYCH W PRUSACH. W dniu dzisiejszym, lub w piątek ukaże się rozporządzenie komisarycznego rządu pruskiego, wprowadzające komisarzy rządowych w 50-ciu dzielnicach Prus. Komisarze wyposażeni w specjalne pełnomocnictwa, zajmą się ściąganiem zaległych podatków.

PRZED ZWOŁANIEM SEJMU PRUSKIEGO. Sesja sejmu pruskiego zapowiada się bardzo burzliwie. Porządek dzienny obejmuje cały szereg spornych kwestyj politycznych m. in. sprawę powołania rządu komisarycznego dla Prus. Stronnictwa opozycyjne zgłosiły szereg wniosków w sprawie aktów teroru w Prusach Wschodnich i na Śląsku. Sporna kwestja wyboru nowego premjera znajdzie się na porządku dziennym o ile do tego czasu dojdzie do porozumienia między narodowymi socjalistami a centrum.

ZAMACH BOMBOWY. Ubiegłej nocy dokonano w Gorzowie nad Wartą zamachu bombowego na dom tamtejszego kupca Mannheimera.

O godz. 2-ej po północy zajechał przed dom samochód ciężarowy, z którego rzucono bombę na front domu. W domu Mannheimera mieszkał radca sądu krajowego dr. Salinger, znienawidzony przez koła narodowo-socjalistyczne. Wybuch spowodował znaczne uszkodzenia frontu domu, wszystkie szyby zostały wybite. W chwili zamachu, Salinger był nieobecny.

AUSTRJA

RATYFIKOWANIE UMOWY POŻYCZKOWEJ. Austrjacka Rada Narodowa przyjęła 81 głosami przeciwko 80 umowę pożyczkową, zawartą w Lozannie.

LITWA

DYPLOMATA LITEWSKI DEFRAUDANTEM? Pisma niemieckie donoszą, że poseł litewski w Londynie Sidzikauskas, zatrzymał dla siebie poważne sumy pieniędzy, otrzymane w czasie swego urzędowania w Berlinie jako fundusz dyspozycyjny. Pozatem Sidzikauskas miał zdefraudować sumy przeznaczone przez Kowno na cele społeczno-oświatowe, m. in. stypendja dla studentów litewskich.

Pomimo, że pensja posła litewskiego w Berlinie była względnie niewielka, Sidzikauskas jest już właścicielem kilku kamienic czynszowych w Berlinie.

KANADA

KONFERENCJA OTTAWSKA KOŃCZY SIĘ BEZ REZULTATU. Zamknięcie konferencji ottawskiej zostało odroczone do soboty.

Parowiec „Empres of Britain", na którym ministrowie angielscy oraz członkowie delegacji angielskiej wracają do Londynu, odroczył termin odjazdu do niedzieli. Odroczenie konferencji ma na celu osiągnięcie porozumienia w sprawach spornych.

Komitet spraw zagranicznych konferencji przyjął raport, który nie stawia żadnych wytycznych dla rozwiązania politycznych zagadnień, wychodząc z założenia, że „każde państwo wchodzące w skład imperjum, winno samo określać własną politykę". Raport domaga się, by państwa commonwealth'u przedsięwzięły wszelkie zarządzenia konieczne dla zabezpieczenia porozumień, któreby zawarte zostały w trakcie konferencji.

STANY ZJEDNOCZONE

PRZYJĘCIA NA CZEŚĆ POLSKICH UCZESTNIKÓW OLIMPJADY. Przed powrotem do Polski — jak komunikuje polski komitet olimpijski — będą polscy uczestnicy Olimpijskich Igrzysk w Los Angeles przyjęci na uroczystej audjencji w dniu 25 sierpnia przez prezydenta Hoovera w Białym Domu. Wieczorem tegoż dnia będą polscy sportowcy na bankiecie, jaki wyda na ich cześć ambasador polski. Następnie polscy uczestnicy Olimpjady będą gośćmi kolonji polskiej, a w dniu 26 sierpnia wieczorem nadburmistrz Walker przyjmie ich w ratuszu.

JAPONJA

OFICJALNY UKŁAD POMIĘDZY JAPONJĄ A MANDŻURJĄ. Według doniesień z Tokio w najbliższym czasie oczekiwać należy ogłoszenia ważnej deklaracji w sprawie Mandżurji. Japońskie min. spraw zagranicznych postanowiło ogłosić projekt układu między Japonją i rządem mandżurskim. Projekt ten nadaje formę prawną szerokim przywilejom japończyków w Mandżurji, z których korzystali oni dotychczas faktycznie. Między innemi japończycy otrzymują swobodę kolonizacji Mandżurji oraz przywileje dla inwestowanych kapitałów. Zarząd policji w Mandżurji pozostaje w rękach japończyków. Koleje chińskie w Mandżurji mają przejść również pod zarząd japoński. Rząd mandżurski gwarantuje urzędnikom japońskim nietykalność życia i mienia. Ogłoszenie tej deklaracji nastąpić ma już w najbliższych dniach.

MANDŻURJA

ZNOWU JAPOŃSKA INTERWENCJA ZBROJNA. Japończycy zajęli wczoraj miasto portowe w Mandżurji Niuczwang. Okupację miasta poprzedziła walka z wojskami chińskiemi, które otoczywszy miasto groziły jego zajęciem. Krążowniki japońskie bombardowały z morza stanowiska chińskie, poczem oddziały marynarzy japońskich wylądowały i zajęły ważniejsze punkty strategiczne miasta. Na ulicach ustawiono zagrody z drutu kolczastego.

Z PODRÓŻY PO MORZU PÓŁNOCNEM
II.

Na pokładzie „Polonji", w sierpniu.

Zbliżamy się do Kopenhagi, pierwszego etapu naszej wycieczki. Już w odległości kilkunastu kilometrów od właściwego portu mijamy szereg wysp i wysepek naturalnych i sztucznych, na których widzimy nietylko latarnie morskie i portowe ale i fortyfikacje, które stanowią także (a raczej stanowiły) obronę portu od strony morza, ponieważ znajdują się na nich baterje dział morskich.

Niewiadomo nawet jak i skąd, nagle zjawiły się przy nas dwa małe holowniki i odrazu przypięły się oba do naszej „Polonji", jeden z przodu, drugi z tyłu. Potężne dwie śruby naszego okrętu umilkły, a dwaj malcy sapiąc i dymiąc wciągają nas do portu. Umieszczono nas w porcie „Freé Harbour w basenie wschodnim", obok amerykańskiego olbrzyma towarowego. Już czekały na nas zamówione autokary i motorówki. Wkrótce więc po załatwieniu portowych formalności jedna partja udała się motorówkami na zwiedzenie olbrzymiego portu, druga zaś autokarami do miasta.

Port rzeczywiście olbrzymi, o wielkiej ilości basenów, z których niejeden prawie tej wielkości co nasz cały port gdyński. Setki tu większych i mniejszych okrętów i statków pod powiewającemi flagami, prawie wszystkich większych narodów świata. Obok olbrzymich towarowych okrętów amerykańskich i francuskich, widzimy i małe cacka, jak yacht Rotszylda. Kilka ciekawych łamaczy lodu i całe mnóstwo mniejszych aż do kutrów i łodzi rybackich włącznie. Na specjalną uwagę zasługuje królewski Yacht-klub, posiadający prócz pięknego budynku, w porcie swym około setki ślicznych yachtów i motorówek. Bardzo ciekawe są podnoszone lub rozsuwane, przy przejeździe większych statków i okrętów, mosty nad kanałem prowadzącym wgłąb portu. Pięknie to wszystko i imponująco wygląda, ale i tu znać kryzys i pewien zastój. Oto tuż u wejścia do portu stoi około 50-ciu dużych okrętów towarowych duńskich. Stoją tak bez pożytku i niszczeją zwolna, bo nikt ich nie chce kupić, a pracy nie mają.

Po zwiedzeniu portu przesiadamy się z motorówek do autokarów, a znów ta partja, która zwiedzała tymczasem miasto wsiada do motorówek. Organizacja zwiedzania świetna, agencja turystyczna W. Butkis nie zawiodła naszych nadziei. Wjeżdżamy na ulice Kopenhagi. Stolica Danji, słynne miasto tysiąca wież, rowerów i telefonów. Wygodne autokary obwożą nas po całem mieście. Kopenhaga oczywiście robi na turystach bardzo dodatnie wrażenie. Przedewszystkiem nadzwyczajna czystość. Choć nigdzie nie znajdzie się kosza na odpadki, to jednak trudno znaleźć choćby niedopałek od papierosa. Ulice i liczne ogrody i parki mogą służyć za wzór czystości każdemu obcokrajowcowi. Bardzo to dobrze świadczy o kulturze mieszkańców, tembardziej, że na ulicach niema zupełnie policjantów. Rzecz wprost nie do wiary, ale podczas całodziennego pobytu w Kopenhadze nie widziałem więcej jak trzech policjantów. Na skrzyżowaniu ulic ruch reguluje się automatycznie, światłem. I dziwna rzecz, mimo wielkiej ilości aut i rowerów (nie mówiąc o tramwajach i autobusach) wypadki są tu bardzo rzadkie.

Ludność Kopenhagi, to weseli, szczupli mężczyźni oraz miłe i ładne, jasnowłose kobiety. Wszyscy bardzo grzeczni i uprzejmi. Porozumieć się z nimi można prawie zawsze po niemiecku. Miasto ma jednak i inne osobliwości, oto śmiało można powiedzieć, że Duńczyk zamiast nóg ma koła rowerowe, bo na każdej ulicy jest trzy razy tyle rowerzystów co pieszych. Przed biurami i wogóle wszędzie widzi się na ulicach setki rowerów czekających na swych właścicieli. Na rowerach jeżdżą tu wszyscy, widzi się jadącą i 60-cio letnią staruszkę i małego 10-cio letniego chłopca, parę zakochanych jadących na spacer i kilku poważnych tęgich panów jadących wolno obok siebie z cygarami w ustach omawiających interesa handlowe; widziałem oficera z szablą przy boku i posłańca z wielką paczką na platformie przed kierownicą. Jednem słowem, rowery i rowery. Bogatsi mają prywatne auta, których też jest bardzo dużo.

Jeszcze jedna szczególna cecha charakteryzująca całe miasto to wieże. Bowiem prócz wielkich i wspaniałych wież kościelnych (z których na uwagę zasługuje ogromna wieża kościoła Zbawiciela ze schodami biegnącemi po zewnętrznej stronie i wieża okrągła kościoła św. Trójcy) i wież na gmachach publicznych, każdy prawie stary dom ma jedną lub dwie wieżyczki. Jadąc po mieście zwiedzamy i oglądamy jego osobliwości więc: Amalienborg cztery piękne rokokowe pałace stanowiące razem rezydencję królewską: pałac Christianborg, kościoły, wspaniałą Glyptotekę, muzeum znanego w Polsce z pomników warszawskich ks. J. Poniatowskiego, Kopernika i króla Sobieskiego, Thordwaldsena, cudowny, jeden z najpiękniejszych na świecie budynek Giełdy Królewskiej, Ratusz i t. p. Potem wracamy na lunch na statek, a wieczorem, wszyscy do Tivoli.

Najładniejszy Luna-Park na świecie. Wymarzony ogród z bajki. Tysiące atrakcyj, niespodzianek i rozrywek. W nocy po zapaleniu wszystkich świateł wygląda to miejsce rzeczywiście czarownie. I jeden największy plus: wszędzie elegancja i kultura, brak tak częstych gdzieindziej brutalnych rozrywek. Ten Luna-Park jest dla wszystkich, a nie tylko dla niższych warstw.

Niestety wszystko ma swój koniec, zabawa też. O godz. 12.15 w nocy powrót na statek ostatnie pożegnanie z miłem miastem, trzykrotny ryk syreny i już opuszczamy z pewnym żalem miłe miasto, ruszając w drogę do Oslo.

FRANCISZEK SOBOLEWSKI

WARSZAWA — WILNO — RYGA — TALLIN

PIERWSZY LOT PASAŻERSKI NA NOWEJ LINJI

Z Wilna donoszą, że w dniu 17 b. m. z okazji inauguracji międzynarodowej linji lotniczej z Warszawy do państw bałtyckich, hangary na lotnisku wileńskiem na Porubanku udekorowano wspaniale flagami o barwach polskich, łotewskich i estońskich. Na lotnisku zebrały się tłumy publiczności, dowożonej z Wilna specjalnemi pociągami i autobusami. Na inaugurację przybył wojewoda wileński Beczkowicz na czele przedstawicieli władz państwowych, m. Wilno reprezentował wiceprezydent inż. Czyż.

O godz. 12.25 od strony Warszawy nadleciał trójsilnikowy Fokker pasażerski, otwierający normalny ruch lotniczy między Warszawą a Tallinem przez Wilno i Rygę. Samolot, okążywszy lotnisko, wylądował w pobliżu hangaru, witany dźwiękami orkiestry wojskowej. Uczestnicy podróży opowiadali, że z Warszawy do Grodna mieli pogodę dobrą, w dalszej zaś drodze samolot musiał przebijać się przez chmury.

Pierwszy zabrał głos wojewoda wileński, p. Beczkowicz, który powitał doniosły fakt nawiązania stałej komunikacji lotniczej między Wilnem, Warszawą oraz stolicami krajów sąsiednich Łotwy i Estonji, od dziś Wilno znalazło się na szlaku najszybszej i nawskroś nowoczesnej komunikacji. Po przemówieniu p. wojewody, orkiestra 5 p. p. leg. odegrała hymny państwowe: polski, łotewski i estoński, następnie imieniem miasta przemówił w krótkich słowach wiceprezydent inż. Czyż. O godz. 13.20 samolot odleciał w dalszą drogę, zabierając z Wilna znaczną ilość listów do Tallina i Rygi.

RYGA (PAT). Samolot „Lotu", otwierający regularną komunikację pomiędzy Warszawą a Tallinem przez Wilno i Rygę, wylądował w Rydze o godz. 15.25, przebywając przestrzeń z Wilna do Rygi w dwie godziny 10 minut. Na lotnisku w Rydze uczestników lotu powitał minister Arciszewski odebrał list pana Prezydenta Rzplitej do Prezydenta Łotwy Kwiesisa. Po półgodzinnym postoju samolot wyruszył w dalszą drogę.

Uroczystości, połączone z otwarciem linji komunikacyjnej Warszawa — Tallin, odbędą się w Rydze dopiero dzisiaj, gdy samolot będzie powracał do Warszawy.

TALLIN (PAT). Wczoraj o godz. 17.45 na lotnisku tallińskiem wylądował samolot polskich linij lotniczych „Lot", otwerając stałą komunikację pasażersko-lotniczą: Warszawa — Wilno — Ryga — Tallin. Samolot spotykali poseł polski p. Libicki, szef kancelarji wojskowej naczelnika państwa płk. Jakobsen oraz przedstawiciele władz estońskich.

Z życia prowincji

Utworzenie giełdy zbożowej na Wołyniu

Ponieważ handel zbożem i innemi płodami rolniczemi posiada na Wołyniu cechy dość prymitywne, lubelska Izba Przem. Handlowa przystępuje do utworzenia na Wołyniu Giełdy Zbożowej i Towarowej, w pierwszym okresie jako oddziału Giełdy Lubelskiej. Siedzibą oddziału będzie Łuck lub Równe, w zależności od tego, które z tych miast wybrane zostanie przez sfery zainteresowane. Uruchomianie Giełdy projektowane jest na 10 — 15 września r. b.

GDYNIA

— Kierownictwo komisarjatu rządu. P. Seweryn Czerwiński, inspektor ministerjalny w Gdyni, z powodu wyjazdu komisarza rządu w Gdyni p. Zygmunta Zabierzowskiego na urlop, poruczone ma kierownictwo komisarjatu rządu w Gdyni.

— Opóźnienie „Polonji". Zarząd linji Gdynia — Ameryka komunikuje, że okręt „Polonja" wiozący wycieczkę, złożoną z 600 osób z powodu gęstej mgły nie mógł wyjechać z portu z Antwerpji, gdzie stał przez 12 godzin. Wycieczka wyruszyła z Gdyni w dniu 5 sierpnia do Kopenhagi, Londynu i Antwerpji i miała przybyć do Gdyni w dniu 19 sierpnia, z powodu zaś spóźnienia przybędzie w sobotę, t. j. 20 sierpnia.

ŁÓDŹ

— Dalsze aresztowania w aferze adwokata Lipszyca. Śledztwo w sprawie nadużyć masy upadłości firmy „A. G. Borsta" w Zgierzu trwa w dalszym ciągu i zatacza coraz szersze kręgi. W dniu wczorajszym w Wydziale Śledczym przesłuchano kilkanaście osób, których zeznania mają ważne znaczenie dla sprawy. Aresztowani adw. Lipszyc, brat jego Henryk, oraz krewny Hilszer zostali przewiezieni z aresztu do więzienia przy ul. Kopernika. Jak się dowiadujemy, został również aresztowany drugi brat adw. Lipszyca, Mojżesz Lipszyc. Afera adw. Lipszyca wywarła wielkie wrażenie wśród sfer przemysłowych i adwokatury łódzkiej z powodu znacznych nadużyć, jakich się dopuścił adw. Lipszyc wraz ze swą rodziną, członkom której dał w upadłej firmie posady z nieproporcjonalnie dużą gażą miesięczną. (K.).

— Likwidacja strajku w przemyśle dzianym. Istniejący już od dwóch miesięcy strajk w przemyśle dzianym, został w dniu wczorajszym zlikwidowany. Na konferencji w Inspektoracie pracy robotnicy zgodzili się na obniżkę płac. (K.).

— Pożar fabryki. W Łodzi przy ul. Hipotecznej Nr. 13 wybuchł groźny pożar w mechanicznej tkalni wyrobów jedwabnych Kergera. Spłonął I piętrowy budynek fabryczny, duży zapas towarów oraz kilkanaście maszyn. Straty wynoszą przeszło 60 tysięcy złotych. (K.).

— Ofiary eksplozji karbidu. Na stacji autobusowej przy ul. Wólczańskiej nastąpiła eksplozja beczki z karbidem. Wskutek wybuchu jeden robotnik doznał złamania podstawy czaszki oraz wypalenia oczu. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala. Pozatem jeden z szoferów odniósł lżejsze obrażenia.

KATOWICE

— Niezwykły wypadek podczas koncertu. W czasie koncertu w parku w Siemianowicach wywrócił się słup drewniany i uderzył przechodzącą 21-letnią Malg. Wypiórównę, która odniosła ciężkie rany i wkrótce po wypadku zmarła.

— Ofiary kradzieży węgla. Mimo licznych ostrzeżeń ze strony zarządów kopalń, nielegalne wybieranie węgla z t. zw. odkrywek kopalnianych nie ustaje, powodując nieszczęśliwe wypadki. Wczoraj ofiarą dzikiej eksploatacji węgla na terenach kopalń „Hoym" i „Zgoda" padły dwie osoby, z których jedna poniosła śmierć, druga zaś odniosła ciężkie rany.

CZĘSTOCHOWA

— Krwawa tragedja rodzinna. W rodzinie Wręczyckich, zamieszkałej we wsi Kamieńsko, powiatu częstochowskiego od dłuższego czasu panowały nieporozumienia na tle majątkowem, które w końcu doprowadziły do krwawej zbrodni. Mianowicie 34-letni W. Wręczycki kilku ciosami siekiery zabił brata swego Rocha, poczem zadał kilka ciężkich ran żonie jego Stefanji, a następnie wystrzałem z rewolweru popełnił samobójstwo.

TUREK

— Strajk 1.000 tkaczy ręcznych. W Turku i okolicy wybuchł strajk tkaczy ręcznych z powodu proponowanej przez pracodawców obniżki płac. Strajk objął 1.000 tkaczy. Dotychczasowy przebieg strajku jest spokojny. Inspektorat Pracy przystąpił do rozpatrzenia zatargu.

STANISŁAWÓW

— 17 domów pastwą płomieni. Wczorajszej nocy w Delatynie wybuchnął pożar, który zniszczył 17 domów. Bez dachu nad głową zostało 23 rodziny żydowskie. Szkody wynoszą około 150 tysięcy złotych Przyczyny pożaru narazie nieustalone.

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI 1)

BEZCENNE ARCHIWUM

I.

„Mieszkańcy miasta Warszawy!

Kto zapali illuminację, lub też weźmie udział w uroczystości familijnej carewicza, chociażby przez prostą ciekawość, uważany będzie jako wykraczający przeciwko godności narodowej i jako występny traktowany!"

Maleńka kartka, głosząca te groźne, surowe słowa przeciw narzuconej i nakazanej uroczystości chrztu syna W. Ks. Konstantego na dzień 6 sierpnia (23.VIII) 1862 — budzi myśli: ileż to przeciwieństw, ile treści, buntu i porywów kryje się za nią!

Teraz ten mały „plakat", niedostrzegalny niemal, a który jak duch wszędzie docierał i zmuszał do posłuchu — spoczywa w ciszy bibljotecznej wśród pamiątek, które niegdyś były cząstką tego życia, cząstką teraźniejszości, tej teraźniejszości, którą nasze pokolenia znają zaledwie z coraz suchszych, naukowych streszczeń.

Gdy pragniemy badać dzieje powstania styczniowego, sięgamy do dzieł fachowych, gdy odczuwamy potrzebę odczucia przeżyć powstańców — zagłębiamy się w opowieści o tych czasach, jeśli jednak chcemy wyczuć całą tę gorącą atmosferę i nastroje i widzieć całe tło ówczesnego życia społecznego — niezastąpionym skarbem będzie album Mieleszki-Maliszkiewicza.

Stary wojak, bohater nieszczęsny wysiłku powstańczego — po ujściu z kraju poświęcił się całkowicie zbieraniu wszelkich pamiątek — oczywistych dowodów ówczesnej walki. Po śmierci jego—pracowicie zebrany album pamiątek dostał się do zbiorów rapperswilskich, skąd do Bibljoteki Narodowej (jako depozyt znajduje się obecnie w Centralnej Bibljotece Wojskowej).

Benedyktyńska praca, rozrzewniająca ojcowska pieczołowitość bije z każdej karty albumu, który rozmiarem bije rekord w bibljotece, będąc największem jej dziełem, które rzadkiemu czytelnikowi dźwiga dwóch woźnych na swych barkach.

Nabożna cisza naukowa w bibljotece dobrze się harmonizuje z pietyzmem i nastrojem, wiejącym już z pierwszych kart i ogarniającym czytelnika.

Na ogromnej stronie w grubej czarnej obwódce lśni wypracowany tytuł:

RESURRECTURI

1860 — 1864

a poniżej motto:

„Nolite spiritum extinguere — św. Augustyn, Skarga, Kraszewski".

Potem zaś wzruszająca przemowa:

„D. O. M.

Pamięci braci i kolegów poległych w boju, rzeziach, więzieniach, na wygnaniu i tułactwie rozproszonych, z którymi jednością uczucia i pragnień złączony byłem i być nie przestanę do dnia ostatniego o nich wspominając serdecznie i nadzieją lepszej przyszłości karmiąc resztki mego życia samotnego — M. M."

Cóż takiego znajduje się w tej olbrzymiej księdze; można powiedzieć, że niemal wszystkie fragmenty, które mogłyby charakteryzować ruchy 1860 — 1864. Wypadki i zdarzenia są jakby opowiedziane przez dobór i zestawienie materjału.

Znajdują się tam zatem wycinki z gazet, pierwsze egzemplarze tajnych pism rewolucyjnopowstańczych, obok nich — pukle włosów, grudka ziemi z ojczyzny, kwiaty z Polski... Rozkazy i obwieszczenia Komitetu Centralnego, Rządu Narodowego, obok ukazów carskich i rozporządzeń namiestnika; fotografje — krajowe i zagraniczne — wydarzeń i osobistości, głosy prasy zagranicznej, sprawozdania kasowe rządu powstańczego, kwity, czeki, własne banknoty (!) wydawane przez władze narodowe, a podpisywane tajemniczem „X". Paszporty, które zezwalają na wyjazd do innych zaborów, kwitki „Straży Obywatelskiej" z wymienieniem ulic, należących do okręgu podatkowego, pieczęcie. To wszystko przy istnieniu jednocześnie administracji moskiewskiej.

Wrażenie bezpośredniości i bliskości wywołane jest ułożeniem materjału nie według rodzaju pamiątek, lecz według chronologji. Dzięki temu barwną, urozmaiconą mieszaninę, tak jak kalejdoskopem różnych faktów było ówczesne życie.

Na zebranie, uporządkowanie materjałów, skatalogowanie — wystarczyłby kustosz muzealny, ale na stworzenie z nich dzieła, jakiem jest album Mieleszki, trzeba było duszy artystycznej i pełnej umiłowania. Ręka Mieleszki, człowieka przecież niefachowego, ze zbioru pamiątek uczyniła obraz żywy i dziwnie bliski, choć już trzy pokolenia przechodzą, jak rozpoczął się bój styczniowy.

Każda karta z kilkusetstronicowego albumu obramowana jest obwódką, najczęściej czarną — znak żałoby, czasem krwawo-czerwoną, gdy chodzi o podkreślenie okrucieństwa i niesprawiedliwości najeźdźcy. Taką charakterystyczną kartą jest strona, na której popiersie cara, obwódka i napisy mają przeważnie kolor purpurowy; nad portretem napis „To mówi Pan: zabiłeś i jeszcze posiadłeś na tem miejscu, na którem lizały psy krew nabothową; będą lizać krew Twoją (Eljasz)".

Niema bodaj strony, na której nie byłoby jakiegoś cytatu. Biblja — św. Augustyn — przysłowia narodowe — hasła — urywek pieśni — czasem sentencja samego Mieleszki — to repertuar oryginalnego zbieracza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Czwartek dn. 18 sierpnia

DZIŚ: Firmina Agapita JUTRO: Marjana W., Juljusza M.
Wschód słońca 4.25, zachód słońca 18.54
Ubyło dnia 2.16
Wschód księżyca 19.35, zachód księżyca 6.42
Długość dnia 14.29

OGÓLNE

— TRUDNA SYTUACJA FINANSOWA Z. U. P. U.

W końcu sierpnia r. b. odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne posiedzenie Rady zarządzającej związku zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Przedmiotem narad będą uchwały komisji zarządzającej ZUPU warszawskiego, dotyczące podwyższenia składek pracowniczych o 2 proc. i obniżenia świadczeń dla bezrobotnych pracowników umysłowych o 10 proc. Dyrektor związku zakładów p. Pasternak został odwołany z urlopu, przybył do Warszawy i podjął pracę nad przygotowaniem posiedzenia Rady zarządzającej.

— LIKWIDACJA BANKU AUSTRO - POLSKIEGO W WIEDNIU

Dn. 29 b. m. odbędzie się w Wiedniu nadzwyczajne walne zgromadzenie funkcjonarjuszów Banku Austro-Polskiego, na którem zostanie przedłożony bilans likwidacyjny Banku i nastąpi uchwała co do wykreślenia firmy z rejestru handlowego.

— DZIENNIK GDAŃSKI POZBAWIONY DEBITU

W numerze 187 „Monitora Polskiego" ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów o zakazie rozpowszechniania i odebraniu debitu pocztowego na obszarze województwa poznańskiego i pomorskiego oraz w górnośląskiej części województwa śląskiego czasopismu p. t. „Danziger Neueste Nachrichten".

— ZAROBKOWE UŻYWANIE SAMOLOTÓW KLUBOWYCH

Dep. lotnictwa cywilnego w min. Komunikacji wydał okólnik w sprawie uprawiania przez aerokluby lotów zarobkowych. Wobec tego, że doszło do wiadomości władz, iż niektóre kluby lotnicze uprawiają loty zarobkowe samolotów, przeznaczonych wyłącznie do szkolenia, treningu, wzgl. lotów sportowych członków danego klubu, departament lotnictwa wyjaśnia, że na tego rodzaju loty zarobkowe wymagana jest specjalna koncesja. Na podstawie prawa lotniczego, za przekroczenie tego przepisu grozi kara aresztu do 6 tygodni, wzgl. grzywna do 2.000 zł.

— ZMIANA NAZWY M. ZAGOŻDŻON

Min. Spr. Wewn. zmieniło nazwę miejscowości Zagożdżon w pow. kozienickim (woj. lubelskie) na nazwę Pionki. Miejscowość Zagożdżon znana była jako siedziba wojskowych fabryk amunicji.

— ZWALCZANIE JAGLICY

Departament służby zdrowia zarządzi w najbliższym czasie przeprowadzenie badań przeciwjaglicznych we wszystkich zakładach opiekuńczych na terenie całej Polski. Celem tej inspekcji jest stwierdzenie, czy zarządy zakładów opiekuńczych przestrzegają przepisy o zwalczaniu jaglicy, oraz jak rozpowszechniona jest obecnie jaglica.

MIEJSKIE

— DYREKTOR IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ OBJAŁ URZĘDOWANIE

Nowomianowany dyrektor warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, p. Józef Jakubowski wczoraj objął urzędowanie i odbył szereg konferencyj z poszczególnymi referentami Izby.

— UCZNIOWIE NIEMIECCY W POLSCE

Z inicjatywy znanej niemieckiej literatki, p. Elgi Kern, autorki pacyfistycznej pracy p. t. „O starej i nowej Polsce", przybyło do Polski dwóch uczniów gimnazjum w Manheim. Zabawią oni w Polsce kilka tygodni, celem poznania istotnej prawdy w naszym kraju. Po powrocie do rodzinnego miasta obaj uczniowie zdać mają szczegółowe sprawozdanie z podróży po Polsce zarówno radzie nauczycielskiej, jak i ogółowi uczniów gimnazjum. W dniu wczorajszym uczniowie niemieccy przybyli z Krakowa do Warszawy.

— UMOWA PROWIZORYCZNA W DRUKARSTWIE

Wczoraj podpisana została na okres 3-ch najbliższych miesięcy umowa-prowizorjum między Związkiem Wydawców Dzienników a oddziałem warszawskim Zw. Prac. drukarskich, w myśl której przedłużono dla stosunków między członkami obu organizacyj moc obowiązującą „regulaminu pracy w warszawskich drukarniach gazetowych", podpisanego w dniu 25 stycznia roku bież. z następującemi zmianami: skasowany został specjalny dodatek dla składaczy ręcznych i maszynowych za pracę przy dziennikach, t. j. t. zw. „dodatek gazetowy" oraz dostosowano okres dziennej pracy do postanowień ustawy z r. 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu. Obie organizacje postanowiły przed końcem 3-miesięcznego okresu prowizorjum przystąpić do pertraktacyj w sprawie jednolitego regulaminu pracy w drukarniach gazetowych całej Rzplitej.

— NOCNA SŁUŻBA NA POCZCIE

Min. poczt i telegrafów wydało przepisy w sprawie wynagradzania za nocną służbę funkcjonarjuszów służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

Na podstawie tych przepisów, do pobierania dodatków za nocną służbę uprawnieni są funkcjonarjusze etatowi, prowizoryczni i praktykanci. Wypoczynek po służbie całonocnej trwa nie dłużej, niż 30 godzin.

— GWAŁTOWNA BURZA

Wczoraj między godziną 1-szą a 2-gą pp. przeszła nad Warszawą gwałtowna burza połączona z ulewą i piorunami. Burza nie wyrządziła większych szkód, prócz zalania wodą przejazdu na Żoliborzu i wzniecenia przez piorun pożaru w willi „Hrabina" w Wilanowie. Pogotowie I i III oddziału straży pożar ten zlikwidowało w ciągu dwóch godzin.

Z Teatrów

NARODOWY. Dziś i jutro wznowienie aktualnej komedji szkolnej K. Leczyckiego „Sztuba" po cenach popularnych.

W sobotę premjera głośnej nowości paryskiej, komedji dramatycznej w 6 obrazach Franciszka Croisset'a „Tajemnica Zamku Leitsbury" w przekładzie Tadeusza Kończyca, w reżyserji Emila Chaberskiego, z Marją Gorczyńską w głównej roli kobiecej oraz z Brydzińskim, Buszyńskim, Gawlikowskim i Węgrzynem w ważniejszych rolach męskich.

Dużą rolę 9-letniego chłopca wykona Jaga Janecka-Dobrzyńska.

LETNI. Dziś i codziennie gra z niesłabnącem powodzeniem największą nowalję repertuarową scen zagranicznych komedję Wl. Fodora pt. „Ruleta" w opracowaniu Kazimierza Wroczyńskiego, z Karoliną Lubieńską, Hanną Różańską, Wesołowskim i Junoszą-Stępowskim oraz Wl. Grabowskim w rolach naczelnych.

POLSKI. Dziś i codziennie ciesząca się niesłabnącem powodzeniem miła i pogodna angielska komedja muzyczna „Jim i Jill" w przekładzie Hemara, w reżyserji Al. Węgierki. Główne role grają: Modzelewska i Bodo. W dalszej obsadzie Chmielewski, Chmurkowski, Mielecki i Rudnicki.

NOWOŚCI święci dziś jubileusz 25 przedstawienia arcywesołej operetki H. Stoltz'a „Szaleństwo Colette", która wstępnym bojem podbiła serca widzów i wzbudziła wielkie zainteresowanie w stolicy.

„MORSKIE OKO". Dziś i codziennie wielka rewja p. t. „Hip, hip, hurra" z udziałem artystki operowej Wandy Wermińskiej i całego zespołu. Nowa rewja zdobyła wielki sukces już po kilku przedstawieniach.

NOWY ANANAS. Dziś i codziennie rewja p. t. „Z Powiśla na Riwjerę" z udziałem całego zespołu oraz nowopozyskanej, doskonałej komiczki Stefanji Betcherowej. Wśród szeregu doskonałych numerów skecz p. t. „Wola Pegri i Mama Gri-Gri".

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Cohen i Kelly".
Atlantic (Chmielna 33) — „Powódź".
Capitol — „Żar miłości", „Nad ranem".
Casino (Nowy Świat) — „Halka".
Colosseum — „Klejnoty miłości".
Hollywod — „Tajemnica lekarza".
Majestic — „Pod czarem Neapolu".
Palace (Chmielna 9) — „Kongres tańczy".
Pan (Nowy Świat 40) — „Miłość Kozaka" i Wesoły Madryt".

Sprawy celne polsko-gdańskie

W dniu wczorajszym wyjechali do Genewy polscy eksperci do spraw celnych polsko-gdańskich. Delegacji tej przewodniczy radca M. S. Z. dr. Tytus Komarnicki, w skład delegacji wchodzą: nacz. Prohaska z min. skarbu i nacz. Siebeneichen z komisarjatu generalnego w Gdańsku.

Wyjazd ekspertów polskich pozostaje w ścisłym związku z końcowem stadjum prac komisji ekspertów Ligi Narodów, która po przeprowadzonych studjach w Gdańsku, opracować ma do dnia 28 b. m. opinję co do spornych spraw celnych polsko-gdańskich. Opinja ta będzie przedłożona Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów, celem wydania orzeczenia.

Pobyt ekspertów polskich w Genewie ma głównie na celu dostarczenie ekspertom Ligi wyjaśnień i materjałów, które będą im potrzebne do wydania opinji. Równocześnie bawią w Genewie eksperci gdańscy.

Przedmiotem sporu między Polską a Gdańskiem, który ma być obecnie rozstrzygnięty, są sprawy celne, a w szczególności kwestje kontyngentu przywozowego gdańskiego do Polski, obróbki uszlachetniającej oraz zmiany umowy warszawskiej w odniesieniu do spraw celnych polsko-gdańskich.

Poważny spadek spożycia i wywozu cukru

Przypuszczalna produkcja cukru w Polsce w kampanji 1932/33 wyniesie około 400.000 ton, co w porównaniu z kampanją ubiegłą stanowi spadek produkcji o przeszło 40.000 ton.

W lipcu r. b. wysłano z cukrowni na rynek wewnętrzny 32.055 ton cukru wobec 38.697 ton w tymże miesiącu r. ub. W ciągu 10-ciu miesięcy bieżącej kampanji cukrowniczej, t. j. od 1 października r. ub. do 1 sierpnia r. b. wewnętrzna konsumcja cukru w Polsce osiągnęła 248.227 ton, w porównaniu z 280.942 tony w tymże okresie kampanji ubiegłej. Ogółem spadek konsumcji cukru w okresie kampanji bieżącej wynosi więc 11.7%.

Co się tyczy eksportu, to w lipcu wywieźliśmy 1.860 ton cukru, co w porównaniu z miesiącem poprzednim stanowi dość znaczny spadek. Ogółem w ciągu kampanji bieżącej wywieziono cukru zagranicę 199.482 tony, wobec 280.437 ton w tymże okresie kampanji ubiegłej.

* * *

Jeden z dzienników stołecznych podał wiadomość o rzekomym projekcie zwyżki cen cukru na rynku krajowym.

Dowiadujemy się ze źródeł dobrze poinformowanych, że wiadomość ta jest zupełnie bezpodstawna. Przemysł cukrowniczy nie projektował i nie projektuje żadnej zwyżki cen cukru na rynku wewnętrznym ani w najbliższej, ani w dalszej przyszłości.

Święto 21 p. p. „Dzieci Warszawy"

Wczoraj rozpoczęły się w stolicy uroczystości związane ze świętem 21-go p. p. „Dzieci Warszawy".

O godz. 14-ej na wielkim placu Gwardji Cytadeli ustawiły się kompanje pułkowe, oraz kompanje rezerwistów. O godz. 2.15 pp. przybył na plac Gwardji dowódca pułku płk. Dojan-Surówka. Po odebraniu raportu od zastępcy dowódcy pułku, ppłk. dypl. Ryszanka, adjutant pułku kpt. Kierst odczytał świąteczny rozkaz dowódcy pułku.

Następnie odbyła się uroczystość wręczenia dowódcy pułku przez Koło Oficerów 21 p. p. nagrody przechodniej im. wiceprezesa. Koła, Wł. Topczewskiego, dla mistrzowskiej kompanji ciężkich karabinów maszynowych. Nagroda wyobraża piękną buławę z bronzu, przepasaną wstęgą o barwach piechoty, z minjaturką ciężkiego karabinu maszynowego. Od Koła Przyjaciół 21 p. p. otrzymał pułk nagrodę przechodnią w postaci urny marmurowej dla mistrzowskiej kompanji pułku w zawodach międzyoddziałowych w strzelaniu z karabinu ręcznego.

Po tych uroczystościach przed gmachem dowództwa 21 p. p. odbyła się defilada pułku, prowadzona przez ppłk. Ryszanka, którą przyjmował płk. Dojan-Surówka w otoczeniu płk. Wacznadze, oficerów rezerwy, członków zarządu Koła Przyjaciół Pułku.

Wieczorem na placu Gwardji w Cytadeli oświetlonym wielkimi ogniskami nastąpił uroczysty apel poległych oficerów i żołnierzy pułku. Lista poległych na froncie i zmarłych z ran w latach 1918 — 1920 wynosi 14 oficerów i 278 szeregowych.

Lot dokoła Europy

40 SAMOLOTÓW TURYSTYCZNYCH NA LOTNISKU WARSZAWSKIEM

W niedzielę, dnia 21 b. m. Warszawa będzie miała sposobność przyjrzenia się przebiegowi próby międzynarodowych zawodów samolotów turystycznych (Challenge 1932), jaką stanowi lot okrężny dokoła Europy na przestrzeni 7.500 kilometrów. Raid ten poprzedzony jest szeregiem prób technicznych, jakie odbywają się obecnie w Berlinie i rozstrzyga o ostatecznej klasyfikacji zawodników. Jest to najwyżej punktowana próba całych zawodów. Przeszło 40 samolotów sześciu narodowości stanie do niej. 5 polskich samolotów pilotują: Karpiński, Żwirko, Bajan, Orliński i Giedgowd.

Odlot nastąpi z Berlina około godz. 7-ej rano. Warszawa będzie pierwszym etapem na trasie raidu i zawodnicy spodziewani tu są między godz. 9 a 10 rano. Lądowanie odbywać się będzie na lotnisku cywilnem od strony ul. Topolowej, dokąd publiczność będzie miała dostęp.

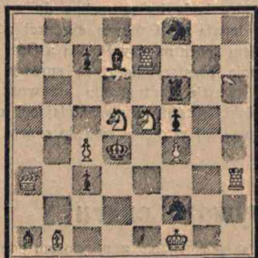
Od Administracji

Do dzisiejszego nakładu prowincjonalnego załączamy blankiety nadawcze P. K. O. w celu ułatwienia przesłania prenumeraty za miesiąc wrzesień 1932 r. (III kw.) i ewent. zaległej.

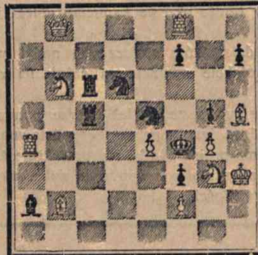
SZACHY

ZADANIA: trzy dwuchodówki

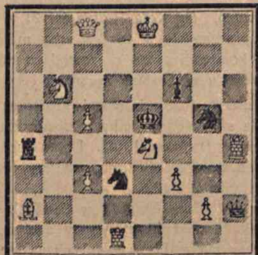
Nr. 269. E. E. Westbury, Anglja (Oryg.).



Nr. 270. L. Apro, Węgry (Oryg.).



Nr. 271. F. Fleck, Węgry (Oryg.).



Nasze zadania: Nr. 269. — Świetne zadanie na temat czarnych linij wybitnego kompozytora angielskiego. — **Nr. 270.** — Ciekawe opracowanie półzwiązania. — **Nr. 271.** — Dobra praca utalentowanego problemisty węgierskiego.

Podobno zadanie **Nr. 252** (A. Ellerman) posiada uboczne rozwiązanie 1. Hc6!? Kto sprawdzi?

ROZWIĄZANIA ZADAŃ:

Nr. 262 (R. Cofman) 1. e4! Jedno z licznych ostatnio zadań na temat en passant.

Nr. 263 (C. Gavrilov) 1. Gh3! Temat pracy przypomina nasz Nr. 261 (A. Chicco).

Nr. 264 (C. Gavrilov) 1. Gh3! Biała kombinacja linjowa w lekkiej szacie.

Nr. 265 (C. Gavrilov) 1. He7! Ciekawa miniatura bez głębszej treści.

PARTJA:

Dr. M. Euwe **Henneberger,**

Grana na turnieju w Bernie 1932.

1. d4 e6 2. Sf3 Sf6 3. c4 Gb+4. Gd2 (Unika zdublowanego piona na linji c, który wynika po 4. Sc3 Gc3+! Jak twierdzi Nimzowitsch, pion taki stanowi wielką słabość, której nie równoważy posiadanie pary gońców), **Gd2+** (Lepsze może jest tu He7 a3 Gd2+ itd.), **5. Hd2 d6 6. Sc3 He7** (Wzorując się na przykładach Laskera, który w analogicznych pozycjach dążył do przeprowadzenia e6—e5), **7. g3 0-0 8. Gg2 Sc6 9. 0-0 e5 10. Sd5 Hd8** (Oczywiście, wymiana skoczków nie wchodzi wcale w rachubę ze względu na grożący nacisk na linji c), **11. Wad1 Gg4 12. de de 13. He3 Sd7 14. Wd2 Gf3 15. ef Sb8?** (Słabe posunięcie, po którem otrzymują czarne złą partję. Trochę lepiej byłoby Sd4), **16. Ha3 We8 17. Gh3 c6 18. Wfd1** (Decyduje odrazu. Przyjęcie ofiary jest oczywiście nie do pomyślenia, tak zaś jak czarne grają, wygrana białych jest również kwestją kilku posunięć), **Sf6 19. Se3 Hc7 20. Sf5 Sa6** (Biedny skoczek!), **21. He3 We6 22. Sg7!** (Wygrywa najmniej jakość).

Czarne się poddały.

WIADOMOŚCI

• Na konkursie 2-matów **„Settimana Enigmistica"** polacy zdobyli 3 cenne wyróżnienia: M. Wróbel II nagrodę, Tuhan-Baranowski i Pfeiffer podzielili V nagrodę. — • Match radjowy **Paryż — Buenos Aires** zakończył się zwycięstwem argentyńczyków w stosunku 1½ : ½. — • Turniej pań **w Wiedniu** zakończył się zdobyciem I nagrody przez S. Graf 6½. — • Rozpoczął się kongres **Brytyjskiego Związku Szachowego w Londynie.** W ramach kongresu odbędzie 10 turniejów: mistrzostwo Anglji pań i panów, turniej główny A i B, trzy turnieje I klasy, jeden drugiej oraz jeden trzeciej.—• Rozpoczęła się druga część matchu **Flohr - Euwe.** Gra odbywa się w Karlovych Varach. Jak wiadomo, Flohr jest obecnie, po ostatnich sukcesach, bardzo poważnym kandydatem na mistrza świata. Chwilowo Alechin dzierży jeszcze bezkonkurencyjnie berło szachowe, lecz nie można ani chwili wątpić, iż wśród wszystkich mistrzów tylko Flohr będzie mu mógł w przyszłości dorównać. Euwe nie ustępuje w sile Flohrowi, jest jednak o 10 lat starszy i niema już możliwości rozwojowych.—• Mistrz kompozycji szachowej **M. Wróbel** wyjeżdża w najbliższym czasie na stały pobyt do **Kalisza.** Stanowi to wielką stratę dla warszawskiego życia zadaniowego. — • Funkcje skarbnika **Warszawskiego Koła Problemistów** objął **p. Zygmunt Marjenstrass.** Zarząd W. K. P. zawiadamia członków Koła, iż zaległe składki członkowskie wpłacać należy na jego konto czekowe **P. K. O. Nr. 25.086.** — • **„Il Problema" Nr. 87** przynosi przedruk naszego zadania Nr. 250 (C. Gavrilov). **„Chwila"** lwowska przedrukowała nasze zadanie Nr. 243 (Dr. Seideman). — • **Dr. E. Palkoska** jest sędzią na turnieju dwuchodówek (!!) meredith (maksymum 12 figur), rozpisanym przez **„Teplitz Schönauer Anzeiger".** Zadania pod godłem itd. Adres: J. Schorr, Teplitz - Schönau, Duxerstr. 18, Czechosłowacja. Ze względu na osobę sędziego konkursu, wzywamy do licznego udziału polskich kompozytorów!

Radjo

NIEDZIELA
21 sierpnia

9.30 — Cicha Msza z Wilna. **10.15 — Transmisja z lotniska warszawskiego Międzynarodowego Rajdu Awionetek. 11.00 — Transmisja z Salzburga:** „Symfonja Alpejska" Ryszarda Straussa w wyk. orkiestry Filharmoników Wiedeńskich pod dyrekcją kompozytora. **12.50** — D. c. transmisji Międzynarodowego Rajdu Awionetek (transm. z Krakowa). **13.00** — „Nauka zawodu jako zagadnienie pracy" — p. J. Miedzińska. **13.15** — Płyty. **14.00** — „Jak się ustrzec chorób żołądka" — dr. med. J. Szpakowski. **14.15** — Koncert — pieśni w wykonaniu J. Korolkiewicza (baryt.). **14.30** — Odczyt rolniczy. **14.50** — Koncert — utwory skrzypcowe w wykonaniu N. Stokowskiej. **15.05**— Odczyt rolniczy. **15.25** — D. c. koncertu **15.40** — Program dla dzieci. **16.05** — Płyty. **16.45** — Wiad. przyjemne i pożyteczne. **17.00** — Koncert: muzyka operowa w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i Al. Karpackiego (baryt.) — transm. z Poznania). **18.00** — Feljeton p. t. „Nie masz pana nad ułana" — wygł. red. J. Piotrowski. **18.20** — Transmisja z Ciechocinka: koncert 58 p. p. **19.35** — Skrzynka Techniczna. **20.00** — Koncert wieczorny — wyk. Ork. Filh. pod dyr. J. Ozimińskiego, M. Salecki (tenor) i prof. L Urstein (akomp.). **20.55** — Kwadrans literacki — fragment z powieści „Pan Twardowski" Wacława Sieroszewskiego. **21.10** — D. c. koncertu. **21.50** — Sport. **22.00** — Muzyka taneczna. **22.45** — Sport. **22.50** — Muzyka taneczna.

Nekrologja

Halina Krzyżanowska współpracowniczka adm. „Kurjera Warszawskiego". Pogrzeb dziś na Powązkach.

Stefan Stanisław Krall, handlowiec, lat 61. Pogrzeb dziś na Powązkach.

Czesław Minchejmer, przemysłowiec, lat 70. Pogrzeb dnia 19 b. m. na Powązkach.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 18.8

WALUTY

Holandja 359,40. Belgja 123,86. Szwajcarja 173,95. Londyn 31. Nowy Jork 8,92. Paryż 35. Praga 26,39. Włochy 45,72. Gdańsk 173,85.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4,69 — 4,68.

PAPIERY PROCENTOWE

3% Poż. Prem. Bud. 35.50, 4% Poż. Inw. Ser. 103.50, 4% Poż. Inw. 96.25, 8% L. Z. B-ku Roln. 94, 8% L. Z. B-ku G. K. 94, 7% L. Z. B-ku Roln. 83.25, 7% L. Z. B-ku G. K. 83.25, 6% Poż. Dol. 54, 10% Poż. Kol. 100.75, 7% Poż. Stab. 51.25 — 52.75 — 51.50, 4½% L. Z. zł. 38, 8% Miejskie zł. 58 — 58.75 — 58.25, 10% L. Z. m. Siedlec 51.25.

AKCJE

Bank Polski 71.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 17.8. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1440 t., w tem żyta 472 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon. Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16.25—16.75, pszenica jednolita 25.50 — 26.50, pszenica zbierana 25.00—25.50, owies zbierany 16.00 — 17.00, owies jednol. 17.00—18.00, jęczmień na kasze 16.75—17.25, jęczmień browarowy 17.50—18.00, groch polny jadalny 26.00 — 29.00, groch Victoria 26—29.00, rzepak zimowy 33.00—34.00, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki ———, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97% ———, koniczyna biała surowa ———, koniczyna biała bez kanianki o czystości do 97% ———, mąka pszenna luksusowa 45.—50 4/0 40—45, żytnia pytlowa 30.00—33.00, sitkowa 24-26.0, razowa 23-25.0, otręby pszenne szale 12.50—13.00, średnie 12.00—12.50, żytnie 9.00—9.50, kuchy lniane 19.00-20.00, rzep. 16.00-16.50, słonecznikowe 40—44% 16.50-17.00, peluszka .———.—, seradela podwójnie czyszczona ———, łubin niebieski 15.0—16.0, łubin żółty 20—22, wyka —.———.—, siemię lniane bazis 90% 31.0—33. Usposobienie spokojne.

POZNAŃ, 17.8. Żyto 14.75 — 15.25, pszenica 21.00—, 22.00, jęczmień zimowy 16.25—16.75, 68 kg. 16.75—17.75, owies 13.75—14.75,— owies nadający się do siewu —.— mąka żytnia 65% 25.50—26.50, pszenna 65% 36.50—37.50, otręby żytnie 10.25—10.50, pszenne 9.75—10.75, pszenne grube 10.75—11,75, rzepak 26.00—27.00, gorczyca ———, wyka letnia —.———.—, peluszka ———, groch Victoria 24—27, Folgera 33—35, łubin nieb. 12,00—13,00, żółty 16.00—17.00, słoma żytnia i pszenna luzem 2.75—3.00, prasowana 3.25—3.50, owsiana i jęczmienna luzem 2.75—3.00, prasowana 3.25—3.50, siano nowe zwykłe luzem 5.00—5.25, prasowane 5.50—6.00, nadnoteckie nowe luzem 5.25—6.00, prasowane 6.25—6.75. Ogólne usposobienie spokojne.

MIĘSO

WARSZAWA, 17.8. Na targowisku dla trzody chlewnej targ spokojny, tendencja utrzymana.

Spęd: bydła razem 843 sztuk, pozostało — cieląt 197, pozostało —, świń 1590 pozostało 210.

Płacono za 100 kg. żywej wagi woły 85—90 zł. krowy, 65—75 zł., cielęta 85—90 zł., świnie 120—130 zł.

Płacono za 1 kg. mięsa loco hale hurtu. Mięso uboju warszawskiego: wołowina zady I gat. 1.40—1.60 II gat. 1.20—1.30 przody koszerne I gat. 1.40—1.50 II gat. 0.80—1.10 III gat. ——.— cielęcina zady I gat. 1.90—2.00, II gat. —.——.—, —, przody koszerne I gat. 1.00—1.30 II gat. —.——.— wieprzowina I gat. —.——.—II gat. 1.45—1.55, III gat. 1.35—1.45.

Mięso przywozowe: wołowina zady I gat. 1.00—1.10, II gat. 0.80—0.90, przody koszerne I gat. 0.85—1.95, II gat. 0.70—0.80, cielęcina zady I gat. 1.50—1.75, II gat. 0.00—0.00, przody koszerne I gat. 1.20—1.40, II gat. 0.00—0.00 wieprzowina słoninowa II gat. 1.25—1.35.

Biuletyn meteorologiczny

Dziś w Warszawie, o godz. 10 ciśnienie 757.6, temp. 20.1, wilgotność w %% 74, stan nieba chmurno. Przewidywany przebieg pogody w dniu jutrzejszym: piękna, słoneczna i bardzo ciepła pogoda o słabych wiatrach miejscowych.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 60 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 35 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej". Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI